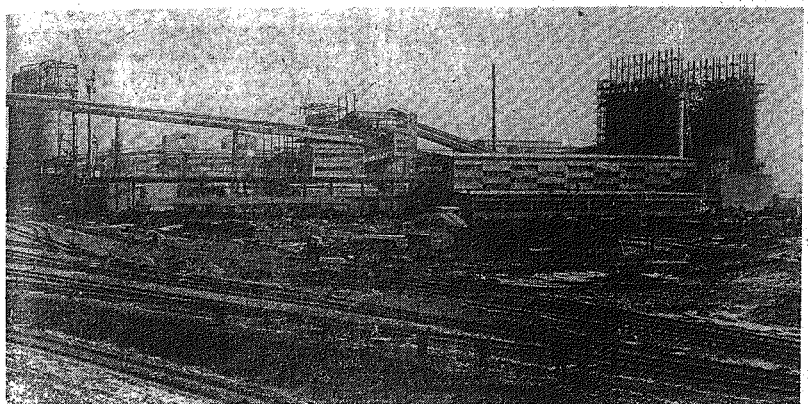




TRZUSKAWICA

FOT. A. PEĆZAŁSKI

Wielkie zmęczenie za dwa miliardy

ANDRZEJ MALACHOWSKI

Czaple w gumniakach pośród ażurowych konstrukcji, mijam betony odlane w kształty kolumn, walców, prostopadłości i drapie się w biały niebo. Ledwie można przez to wszystko dojrzeć okolice z podkieleckimi wzgórzami, słabo widać pobliskie lasy. Jestem skłopotany. Do licha! Wyrosła tak blisko redakcji fabryka, o której mówią, że jedyna w Polsce i podobno w Europie, a my tak mało o niej wiemy...

AKŁADY WAPIENNICZE TRZUSKAWICA w Sitkowie koło Kielc. Dyrektor naczelny, Walerian Dominiński. Poszarżała twarz, wielkie zmęczenie. Opowiadał przed chwilą o trudach budowy. 2 miliardy złotych kosztuje zakład, a buduje się go bez „prywatysty”. Przy tak dużym obciążeniu to się w Polsce prawie nie zdarza. Za 2 miliardy mają tu użerania z gromadą

firm budowlanych, tłumem dostawców: 2 miliardy kopertów z kablami, podkładkami, płaskownikami, nakrętkami i całym zapotrzebowanym krzemem, do którego nie ma żadnej uprzywilejowanej drogi. Lecz o smutkach — później, teraz pomówmy o radościach. Działano jedyną w Polsce i podobno w Europie?

Kamień wapienny jest tu min. surowcem. Kto sobie u-

myśli, że będzie go wydobywał na wapno, ten otwierał kamieniołom i stawiał piec. Inny miał kamień na mączkę, jeszcze inny zajmował się rozdrabnianiem wapienia na różne frakcje — dla hut, chemii, przemysłu spożywczego, na szkło, albo dla dróg i pod torów. „Trzuskawica” jest rodzajem zmateriałizowanego wniosku, że je d e n powinien robić wszystko. Bo jeden jest kamień i gdy postawić mu na drodze z kamieniołomu, gdzie bierze się początek, do wagonów, gdzie się kończy, odpowiednie urządzenia, wtedy można z niego powstać 14 rozmaitych wyrobów. Koncentracja, co jakby wiele fabryk pod jednym kierownictwem, wysoka produktywność zgrupowanych agregatów, to jest

właśnie „Trzuskawica”. Jeśli połączyć z nią sąsiadującą za plotem „Kowale”, która wytwarza wapno mielone wtedy na podkieleckim kawałku kamienistej ziemi będzie w jednym zakładzie wszystko, co można robić z wapienia. Kawałek ziemi?

Obszar 300 hektarów, 800 rolników uprawiało tu dawniej niewielką ziemię. Sądzą, że torów kolejowych wybudowano już 17 kilometrów. Gdy staną w ich środku nie chce się wierzyć, że to nie jest węzłowa stacja PKP, lecz węzeł resortu budownictwa.

Gdy zakład ruszy, 1880 ludzi rozejdzie się po obiektach, których liczba, jeśli zastosować rachunek energety-

(dokończenie na stronie 4)

Szkoły nie buduje się od nowa

Wywiad z ministrem oświaty i wychowania tow. Jerzym Kuberskim

W dniach 30 — 31 stycznia br. obradowała w Radomiu konferencja pedagogów szkolnictwa zawodowego. Konferencja, w której uczestniczył minister oświaty i wychowania, miała na celu podsumowanie 30-letniego dorobku szkolnictwa zawodowego na Kielecczyźnie. W przerwie między obradami zwróciliśmy się do ministra Kuberskiego z pytaniami na temat aktualnych prac resortu.

— „Słowo Ludu”. Oświata stanowi spójną całość. Czy można zatem oceniać dorobek w jednej z jej gałęzi?

— Minister Kuberski. — Można, a nawet należy, ponieważ z rozwojem społeczno-gospodarczym województwa kieleckiego — związany jest dorobek szkolnictwa, a szkolnictwa zawodowego w szczególności. Dla nauczycieli płynie stąd podwyżka satysfakcji: rezultaty ich pracy uprzedmiotowione są w społeczno-gospodarczych osiągnięciach Kielecczyzny, a pracy nauczycieli tworzący świadomość, że są budowniczymi rozwoju Polski, realizatorami polityki państwa. — Szkolnictwo nasze stało przed wielkimi przeobrażeniami. Czy jest zatem słuszne ogłaszanie się w tej sytuacji za siebie?

— Jest to wręcz konieczne. Można zbudować od nowa dom, dzielnicę, miasto. Ale szkołę trzeba budować na poprzedniej; lepsze budownictwo jest na gorzej.

— Pierwszym ogniwem w przeobrażeniu naszego szkolnictwa jest oświata wiejska. Dlaczego?

— Reformę systemu edukacji narodził w naszym kraju od wieloletniej tam były najwięcej zaniechania i tam są największe potrzeby. Osiągnięliśmy to, że 52 proc. szkół na wsł obciążony jest zbiorowymi szkolami gminnymi. Teraz dąży do upowszechnienia wychowania przedszkolnego. Jest to konieczne, ponieważ wcześniej dobre przygotowanie dzieci eliminuje dysproporcje już „na starcie”. Tu właśnie na początku tkwiło główne źródło niepowodzeń szkolnych.

— Najpilniejsze zadania dla szkół?

— Ułagodzenie dysproporcji. Zdaniem są bowiem, że szkoły pracują w podobnych warunkach a mimo to są to różne szkoły. Jedną nowoczesną — drugą zaniedbaną. — Zależy to przede wszystkim od wewnętrznej organizacji, umiejętności zorganizowania procesu dydaktyczno-wychowawczego na poziomie optymalnym. Jest to największe rezerwa naszego



FOT. ARCHIWUM

szkolnictwa; warto jest miliony, a nie koszty ani złotych.

— Czy tow. Minister może bliżej określić zasady ew. „wewnętrznej organizacji”?

— Szkoła dobrze zorganizowana jest placówką, w której zarówno nauczyciele, jak i młodzież pracują intensywnie. To zaś wymaga skutecznej organizacji, eliminującej zbędne krążtaniny, stratę czasu, pracę pomaż, biurokrację. Te sprawy zdecydowały o temple przeobrażenia naszej szkoły.

— Jakże miejsce wyznacza kierownictwo resortu szkolnictwa zawodowego w systemie zreferowanego szkolnictwa?

— Będzie to ogniwem decydującym, choć (inaczej) niż dotychczas

zbudowane. Niektórzy wyciągają stąd wniosek, że idziemy w kierunku szkół łatwiejszych. Nie błędniejszego. Nigdy nie dopuszczamy do tego, aby poziom polskiej szkoły zawodowej i szkolnej w ogóle obniżył się.

— Co to znaczy, że ogniwem to będzie inaczej zbudowane?

— Cały świat czeka na fachowców, my jesteśmy w podobnej sytuacji. Musimy stworzyć cykl kształcenia zawodowego w niedługożycach bez szkody dla jego poziomu. Będą zatem typy szkół o dłuższych i krótszych cyklach kształcenia. W tej i innych dziedzinach realizujemy koncepcję programu nauczania przez V Zjazd PZPR.

(dokończenie na stronie 3)

Co o tym myśleć?

JERZY KOCHAŃSKI

Rok, który minął, zostawił nam wiele problemów i setki pytań. Perspektywa eksplozji demograficznej, olbrzymie strefy głędy, choroby i zafacowania, kryzys surowcowy, recesja na Zachodzie, napięcia społeczne, ogniska wojny. Codziennie światowe agencje prasowe przekazują masę informacji dramatycznych i niepokojących. W tej sytuacji — każdy człowiek stawia sobie pytanie fundamentalne: dokąd właściwie zmierza świat, jaki jest jego kierunek marszu, co z tego wszystkiego wyniknie. Mnóstwo się zaczęło polemiki. I pytania... pytania... pytania...

roku 1969 francuski futurolog Pierre Zeman wystąpił z niesłuszną optymistyczną wizją. Według jego obliczeń konsumpcja publiczna uległaby podwojeniu w roku 1985, w roku 2000 wzrosłaby czterokrotnie, zaś w ciągu następnych 50 lat (2019) nawet dziesięciokrotnie. I to pomimo już wówczas zidentyfikowanej eksplozji demograficznej. Obecnie — zalewając w 5 lat podniej — w świat jest tylko powoła cię-kawostką z przeszłości na temat przyszłości. W ogóle futurologia, która w latach sześćdziesiątych robiła tak wielką karierę, posiadała wielką klęskę. Nie wystarczyła do konfrontacji z rzeczywistością. Natomiast świat zachodni opamiętał się w kolorze czarnym, chociaż przywodził tych krajów — O. Ford, H. Schmidt, H. Wilson — obiecywał swoim społeczeństwom wyjście z kryzysu przed końcem roku. Tymczasem 10 stycznia br. sir G. Howe (tzw. minister ds. społecznych i konserwatywnym „głównie cię-ni”) wystąpił z twierdzeniem, że

przy 20 proc. inflacji angielska sekretaria zarobek będzie w roku 2000 o 187.600 dol., lecz ani na lata nie pogodzi się jej stopa życiowa. Bo za dwadzieścia pięć lat cena hamburgera osiągnie aż 33,60 dol., cena 4,5 l benzyny 160 dol., a cena znaczka na list krajowy... 15 dol. Sir G. Howe skomentował te swoje wyliczenia krótko. „Znajdujemy się — oświadczył — u progu hiperinflacji, która może rozstrząsnąć nasze społeczeństwo”.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŚWIATA SOCJALIZMU

Już zestawienie tych faktów — na pewno nazbyt przypadkowe, lecz charakterystyczne — ukazuje dobitnie, jak krótko w czasie było drogi od superoptymizmu roku 1975. Dla nas — społeczeństw socjalistycznych — ważne są pytania: czy możemy bezkrytycznie przyjmować tego rodzaju oceny, czy powinniśmy się z nimi godzić? Innymi słowy:

czy pesymizm zachodni winien wywierać wpływ na nasze poglądy, na nasz sposób myślenia o przyszłości? To prawda, że nie żyjemy w świecie stosunków kapitalistycznych. Lecz pamiętać musimy o tym, że Ziemia jest jedna. Jesteśmy jako społeczeństwo Ziemi jedną jednostką uwikłani w różne problemy. Nie możemy się izolować. Zresztą świat socjalizmu nigdy się nie izolował. Od momentu swego powstania zajmuje postawę otwartą, walczącą, przynajmniej — a efekty takiej postawy widac nie tylko na mapie politycznej, ale i w sytuacji wielu narodów oraz w świadomości. Rolne role systemu socjalistycznego i wzrost odpowiedzialności krajów socjalistycznych za sterowanie ku przyszłości bez kryzysów, ku przyszłości harmonijnego rozwoju.

Wbrew pozorom — rok 1974 potoczył w spódku spory ładunek optymizmu i nadziei. Dla samych krajów socjalistycznych był to rok nie notowa-



FOT. A. PEĆZAŁSKI

W numerze:

Ambicje pod narkozą Śmierć polskiego jakobina Od Pułtuska do Szczecina Kroniczka aktualności 2 x 2 = ?

(dokończenie na stronie 8)

Samotną przyjmę do pokoju

MALGORZATA MACHOWSKA

„Młoda, samotna po studiach poszukuje pokoju. Oferty... Biuro Ogłoszeń Kielce”.

Ogłoszenia tej treści czytamy niemal codziennie w prasie. Najczęściej propozycje wpływają od właścicieli jednorodzinnych domków na peryferiach miasta. Udałam się śladem kilku ofert, rozmawiałam z tymi, którzy podobnie jak ja poszukiwali wolnego pokoju. Kim są ci, którzy je wynajmują?

Dość już rozcierania zniebitych palców w lodowatym powietrzu niewielkiego pokoiku, dzielonego wspólnie z 77-letnią, starą kobietą. Cóż było robić. Dojadły do pracy w Kielcach zbyt załazy na skórę. Trzeba było brać, co wpadło w ręce. Teraz nadzieja — w ogłoszeniu do gazety.

CIAŃY w ciapki, maseczka, ręcznik haftowany. Dwie wazetki, kołki przykryte wytarciem, miejscami świeżące dziurami, kapy. Szafa

pełna damskich fatalasek. — Mieszka tu taka jedna, ale za miesiąc się wyprowadzi — zapewnia gospodyni. Pomna doświadczeń znajomej, której przytrafiło się mieszkać z „taką jedną” nie trzy

(dokończenie na stronie 5)

WSZYSTKIE DZIECI **są nasze**

G. Ford o problemach gospodarczych USA

WASZYNGTON. Wczoraj prezydent USA Ford wygłosił w prasowej konferencji w Nowym Jorku poświęconej problemom ekonomicznym USA. Podkreślił, że gospodarka Stanów

Konferencja O

● ADDIS ABABA. W sto-
pnie obróbkę konferencja
na Organizacji Jednostek
Funkcję przewodniczącego XI
Rady Ministrów (nie) OIA prze-
legat Mourentini.

ZE ŚWIATA – W SKROCIE

(dokończenie ze strony 1)

Wielkie zmęczenie za dwa miliardy

ków mówiących co jest do ogryzania, okryła się na 150. W kamieniołomie będą łamać roczne 6 mln ton kamienia. Już to robią, chociaż na razie znacznie mniej, bo rosza zakładu jeszcze nie ruszyła, więc kamień sprzedaje się innym. Na własną przetróbkę trzeba poczekać. Kamieniołom — głęboka niecka, na brzegach agregaty wiertnicze marki „Hausher”, u podnóża góry wywodzi „kokum” zabierające 35 ton urobku. Zamiarnia, jej główny korpus 20 metrów pod ziemią, dalej sortolamiarna, 6 płuczek.

Plukanie na tę skalę i w taki sposób będzie nowością. Sąsiednia „Kowala” wypłotywała technologię, w „Truskawicy” pójście się na całego Zamknięcie obieg wody dla wyprodukowania milionów ton kamienia rocznie to nie było co. Odstożnik szlamu — rewersacja wymyślona przez Politechnikę Krakowską — powstają w wyrobisku starego kamieniołomu. Wszędzie na świecie gdy taki zbiornik się zapełni zasypuje się go i buduje inny. Tu kombinacja trzech połączonych zbiorników umożliwiała odpompowanie wody i pozwalała im pracować na przemian. Szlam wybrany koparką też znajduje zbyty.

Trzy sortownie, trzy rodzaje kamienia. Niebetyczne piece, sięgające nieba siłossy, wielka pakownia, automatyczny transport do wagonów, gigantyczne składowiska koksu i surowców. To jest „Truskawica”.

I to jest radość z techniki. Jaka w chałupniczym przemyśle wama zdobyła się wrzescie na niebywały kombinat.

Wracajmy do zapowiedzianego smutku. Licznik odmierzający czas budowy ruszył 1 kwietnia 1972 roku i miał najpierw wyskakać 45 miesięcy dyrektorskiego cyklu. Przyszło jednak przyspieszenie i z całego okresu należy urwać 9 miesięcy. 30 czerwca nadejdzie ów dzień rachunku sukcesów, choć może trafić się porażka. Ale o to trzeba zapytać budowlanych.

Główny wykonawca — „Cementobudowa” z Nowin — razem sąsiad i resortowy brat — „Instal” — mało kochny, trochę więcej „Mostostal”, „Energomontaż”, „Chemobudowa” i inni. W sierpniu ubiegłego roku miał ruszyć cały ciąg kamienia, to jeszcze nie nastąpiło. W październiku 1974 r. — piece, ale do dziś nie zadymiały. Termin uruchomienia produkcji wama by dratyzowanego upłynął przed kilkoma dniami i okazał się dla budowlanych nierealny. Za dwa tygodnie przypada dzień rozpoczęcia rozruchu urządzeń do produkcji nasek wapiennych, niestety nikt w cudo nie wierzy.

— Trzeba cudo — mówią w dyrekcji — żeby do 30 czerwca, kiedy upływa termin zakończenia budowy zakładu wykonać roboty wartości 230 milionów złotych. W styczniu, przy sprzyjającej pogodzie budowlani zrobili tylko za dziesięć milionów.

Budowlanym cudo się zdarza, więc niech się stanie cudo w „Truskawicy”, niechby tylko mały cudo. W dyrekcji nie wierzą w cudo, ale pojmują możliwości, jakie oświata koncentracja robi. Cztery piąte nakładów inwestycyjnych przeznaczają się w tym roku w całym kraju na roboty kontynuowane: wielka koncentracja, finisz ku owocom rozpoczynanej kłody pracy. Koncentrować i kończyć — taki jest sens wypowiedzi i sekretarza KC na niedawnej wojewódzkiej konferencji partym w Katowicach.

Gdy przewozić rachunek roboty ulgowy, najpiękniejszego cudo zamykają się w kwocie 140 milionów złotych. Ból serca ścisła, że w tym rachunku można trochę pofolgować z budynkami, który nazywa się administracyjnym, a mieści także różne socjalne pomieszczenia dla załogi. Trudno, wytrzyma się, tymczasem stolówka jest i podobno wydaje dobre obiady. Ale cała produkcyjna część musi mieć cudo nie w cyklu. Inaczej, co za wstydy! resortowi budowlani nie potrafia zrobić w

terminie dla resortowych braci od wama?

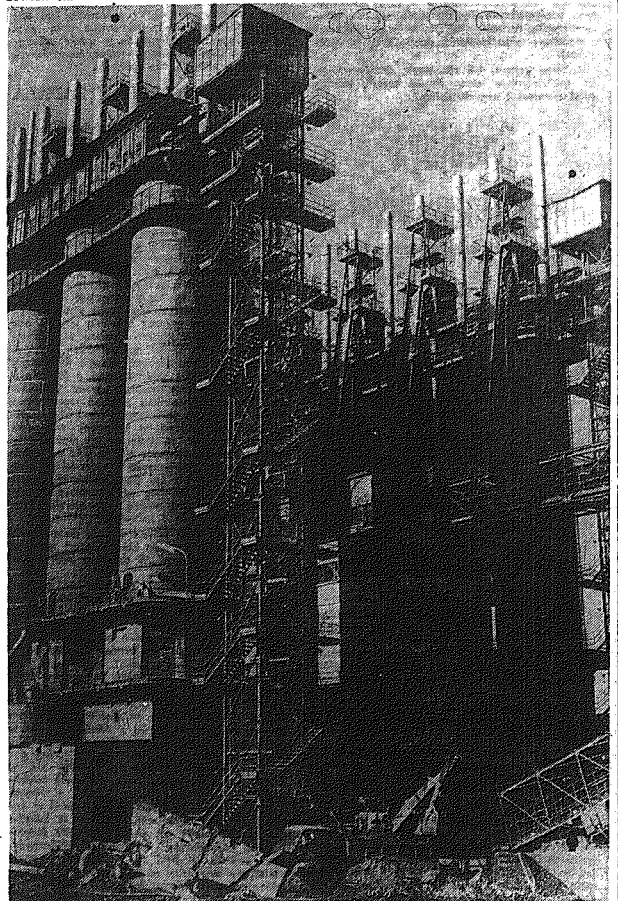
Więcej, przyjaśnijmy, w baraku dyrektora budującego się zakładu, mówię o tym nie nam, chyba wykonawca ma swój honor. Teraz inne kłopoty wzywa.

Jakie? „Białe zagłębienie” wysysa resztki siły roboczej. Z 12 kierunków autobusy codziennie dowożą załogę, która przyzwyczaja się do przyszłych obowiązków. W kamieniołomie niemiecko — szwedzko — czechosłowacki sprzęt już nie próżnuje, trwa rozruch innych urządzeń. Ludzka fala pływie i odpływa. Zakład szkoli i szkoli, wydaje mnóstwo pieniędzy i liczy ile helimów co rano pojawia się na tych 300 hektarach. W zeszłym roku 300 sztuk nie pobrano z magazynu, ludzie odeszli.

Nie mieli racji, może kiedyś pożałują. Bo to jest kombinat, który nie tylko przysparza elektryków i elektryczników, kierowców i operatorów ciężkiego sprzętu, ślusarzy i stolarzy, ale także wszystkich, którzy chcą coś zrobić i czegoś się nauczyć. Odrzućmy chałupnicze wyobrażenia o pracy w przemyśle wapiennym. To jest kombinat zmechanizowany, w pewnej części przekształcony nawet we władanie automatyzacji. Praca nie będzie ciężka, lecz zawzięta wymagająca staranności w pracy w przemyśle wapiennym. To jest kombinat zmechanizowany, w pewnej części przekształcony nawet we władanie automatyzacji. Praca nie będzie ciężka, lecz zawzięta wymagająca staranności w pracy w przemyśle wapiennym.

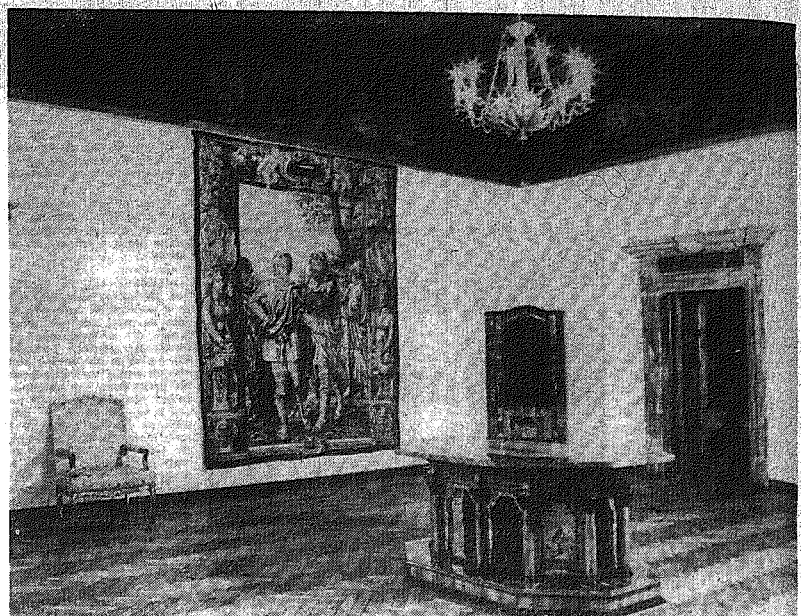
Ślono nie próżnuje, grunt roźniaka, moje służbowe gumaki bardzo już utyły. Słucham wykładu, co tam skrobą w notatniku, ale najbardziej przemawia do mnie to co widzę. Stalowe konstrukcje, betonowe masywy, instalacje, płatnina torów. Kłopotów za 2 miliardy złotych, bez priorytetu, z wiarą, nadzieją, raczej bez miłości, trochę na uboczu największych, inwestycyjnych szkół, „Truskawica”. Jedyna w Polsce i podobno także w Europie powstała bez rozgłosu. Ale powinna być wspaniała.

ANDRZEJ MALACHOWSKI



TRUSKAWICA

Fot. A. PRZĄDZKI



Fot. PIETRZ

Co oni w tych muzeach robią? Siedzą, popijają kawę i czekają aż przyjdzie jakaś wykładnia. Taka opinia ukazała się o działalności pracowników muzealnictwa. Opinia wielce niesprawiedliwa, krzywdząca. Wyglaszają ją zarówno biurokraci muzealnych ekspozycji, jak i ci, którzy nigdy nie przepastli prógów muzealnego, które to słowo oznaczało w języku starożytnych Greków świątynię sztuki.

Wyjście stanowią uczestnicy szeroko zakrojonej działalności kulturalno-oświatowej Muzeum Świętokrzyskiego: melomani zapinający się Sale Portretową w czasie koncertów muzyki dawnej, słuchacze strąkających cykli odczytowych „Tropem kieleckich osobowości”, „Muzyka pedalem melomana”, widzący sensów filmowych poświęconych sztuce historii, etnografii, archeologii.

Dla tej grupy muzeum jest nie tylko kolekcją zbiorów, ale atrakcyjnym ośrodkiem kultury, gdzie sztuka w sposób mniej zastanawiający niż to się zdarza w domach kultury, klubach — uczy, bawi, w chowie. W tym względzie osiągnięcia Muzeum Świętokrzyskiego są bezsporne. Instytucja ta przyjęła zasadę blyskawicznego reagowania na wymogi czasu, poszukiwania nowych form kontaktu z odbiorcą.

„Muzeum jest instytucją o charakterze (podkreślenie H. M.) naukowo-badawczym”. Określenie „o charakterze”, zdaniem niektórych pracowników muzealnictwa (i nie tylko kieleckich) implikuje nieświadomość, iż działalność naukowa stanowi jeden z wycinków, jakie ma do spełnienia ta instytucja i to wycinek bynajmniej nie najważniejszy.

Nikt nie ma wątpliwości, że Muzeum Świętokrzyskie gromadzi zbiory, że w upowszechnianiu ich znalazło dostępowo szerokich kręgów publiczności. Gdybyśmy jednoznacznie miało odpowiedzieć, czy je w sposób racjonalny i naukowo opracować — znalazłabym się w kłopotliwej sytuacji.

ADDAGIO SOSTENUTO

MERYTORYCZNYCH pracowników muzealnictwa o pensyjnym kwantum pracy naukowej obliwie charakter instytucji. Nowoczesne muzeum gromadzi ekspozycje, według ustalonej specyfikacji. Już choćby karty katalogowe, dokumentujące każdy zabitek — stanowią efekt pracy naukowej. Cechy pracy naukowej znaleźć można np. w opracowaniu scenariusza XVII-wiecznych wnętrz pałacowych. To samo można powiedzieć o studiach poświęconych Sandomierskiemu, o katalogu „Zbiory malarstwa polskiego”, o podjętych badaniach nad twórczością Stanisława Kamockiego i Władysława Małkowskiego, która za 3 — 4 lata umożliwi ekspozycję płócien tych związanych z Kielecczyną polszczyzn, czy o gromadzo-

nach od półtora roku przez jednego z muzealnych historyków sztuki materiałów do katalogu i wystawy „Ikonaografia zabytów Kielecczyn w malarstwie polskim od 1935 r.”.

Kwalifikacji naukowych wymagają badania wykopaliskowe i analityczne. Dział Archeologiczny, który to dział nieproporcjonalnie często w porównaniu z innymi komórkami specjalistycznymi nie korzysta z możliwości pu-

nad tradycyjnym wnętrzem mieszkalnym wsi z przełomu XIX i XX wieku, a wcześniej również z ekipą PAN penetrowali teren rejonu Puszczy Kozienickiej pod kątem obyczajowości i typowych sąg tamtejszej społeczności w dawnych wiekach. Doradza dla naukowców podejmować także Dział Przyrodniczy.

Nie można twierdzić, że codziennie pracy kieleckich pracowników muzealnictwa pozbawiona jest cech nauko-

nie został „świętyniami przeszłości”, koncentrują swe wysiłki na przyciąganiu świadających do sal ekspozycyjnych. Muzealnictwo uwalnia zabieg o dobre stosunki z publicnością. Rozpowszechnia się opinia, że od działalności naukowej są instytucji.

— Przyglądajmy się obowiązki administracyjne, gospodarcze. Sprawozdawczość, papierkowa robota. Organizowanie wystawy granicy z heroldem. Pada się na nos, bo na pracowników Działu Gospodarczego nie można liczyć. Kierownik działu odpowiedzialny za ekspozycje ma głowę zaprzęgniętą nie tylko merytoryczną stroną wystawy, ale np. problemem jak przewieźć drewno z odległej o 50 km miejscowości.

— W przeciwnieństwie do pracowników instytucji naukowych służbie muzealnej, podejmującej prace doktorskie — nie przysługują urlopy naukowe (zaledwie miesiąc wolnego na obronę), ani stypendia. Nawet wyjazd do innego miasta dla zebrania materiałów do pracy doktorskiej, musi być zakamuflowany, gdyż cel ten nie stanowi wystraszającej motywacji, uzasadniającej służbowy wyjazd.

— Będę tą parszywą owcą (w sensie braku zawodowej solidarności). Wiem, że koleżanki narzekają na brak czasu, obciążenia biurowym, a ja — także w pomieszczeniu winy, twierdząc, że po prostu stałbym się wygodniejszy — urzędnikiem. Godzina 15? A zatem trzeba zamknąć biurka i zapomnieć gdzie się pracuje. Prawda, że dom, że dzieci. Ale gdyby tak więcej samozaparcia? Kilko z nas co prawda zabrało się do doktoratów. Tylko, że było to dawno, bardzo dawno... Powyżej magistra żadne z nas „nie podkoczyło”.

— Ta sprawa podawstwa jest nie tak, jak trzeba w resortie. Kiedyś kustosz mógł zostać tylko ten, kto wykazał się doktoratem. Obecnie pracownikowi merytorycznemu wystarczy 10-letni staż w muzealnictwie. Nie jednemu z nas przydałyby się taki imperatyw administracyjny.

— Wizytówkę naszej działalności naukowej stanowi cyklowa publikacja pt. „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”. Nie odkryjcie Ameryki stwierdzeniem, że za dużo w nim spraw drugorzędnych, że zbyt wiele obcych nazwisk i przeciętne każdy eksponat się może niepotrzebnie trądo badań, które powinny być opublikowane. Na opracowanie nie czekają m.in. skarbce Policzeń, Jeż-trzełowa, rzetelna monografia pałacu kieleckiego.

ROZMOWY. Długie nie wątpliwe — szczerze. Zatenowanie inercji i także tych, jak oceniali ich postawy młodzi pracownicy? Reporter twardo rejestruje. Nie chce — stawił dżaszowy. Bywa, że pacjent lepiej wie co mu dolega.

HANNA MASŁANKIEWICZ

Ambicje pod narkozą



Kierownik Działu Historycznego mgr Tadeusz Maszaryński przegląda kolekcję polskiej broni białej. Foto ARCHIWUM

blikowania swych opracowań w edycjach „Rocznica Muzeum Świętokrzyskiego”.

OWIAZKIEM muzeum jest współpraca z instytucjami naukowymi, udział w organizowanych przez różne instytucje — ekspedycjach naukowych. I tu łatwo o przykłady. Dział Historii współpracuje z jedną z katedr Uniwersytetu Śląskiego w zakresie zbierania materiałów do monografii nt. „Średniowieczne inskrypcje na kamieniu”. Pracownicy Działu Etnograficznego, pod kierunkiem prof. Reinusa z PAN, prowadzą badania w kilku powiatach województwa

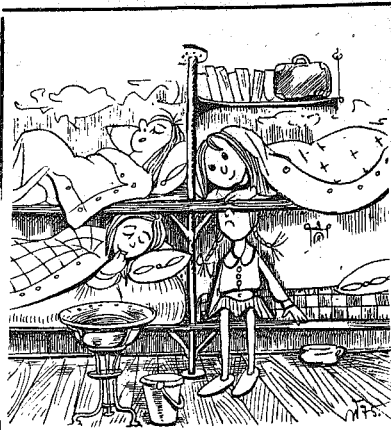
wości. Ale też nie widać, by zespół ten cechowała szczególnie twórcza postawa wobec obranych kłody dyscypliny nauki. Odwołując się tu do terminologii muzycznej, stan ten określić można: moderato sostenuto, czyli: powoli, powściągliwie.

Co o tym sądzą bezpośrednio zainteresowani?

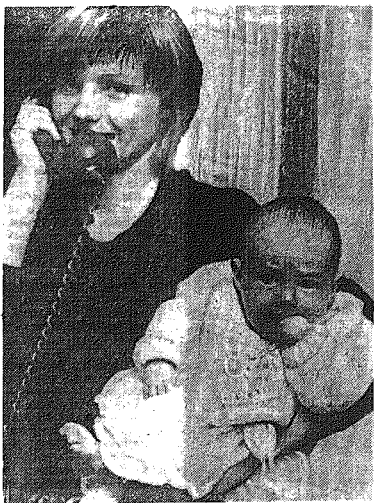
AMBICJE POD NARKOZĄ

MUZEUM w Polsce (wyłączając może dwa, trzy w randze Muzeum Narodowego) w obawie o to, by

(dokończenie ze strony 1)



Samotną przyimę do pokoju



schołami podążamy na górę. Wnętrze niewielkiego pokójku niemal puste, surowe. Wysocki zasłane, wąskie łóżko, stołowa krzesła, zamiast szafy wieszak na ubranie.

— Przyjechałam jedną panienkę — Sandomierza. W chłodni pracuję. Zasięgnęłam jej.

mi dawalo jedno małżeństwo, ale ja wole spokoju.

Na wizytówce mgr. inż. J. M. stała ogłoszenie: „Mówię o gospodarstwie domowym, postawieniu mebli, nie. Bez słowa wypuszcza mnie do wewnątrz”. Nowoczesne mieszkanie nowym budowniczym. W pokoju mać kobiecą rękę. Flakon perfum na toalecie, tu i ówdzie rozrzucone części garderoby. Mężczyzna waha się. Na jak długo pozostanie w pokoju?

— Na rok. Mam wkład na księżniczkę mieszkaniową — dorucam szybko. Gospodarczy skrzętnie zapisuje mój telefon. Jeszcze się namyśli. Cena 600 zł z użytkownością kuchni i łazienki.

Zresztą przejdmy do mnie — rzuca po chwili. Padają pytania. Gdzie pracuję, skąd jestem, ile mam rodzeństwa, jak jest mój rok szkolny...

Może herbatki?

Wciąż widzę wahanie. Coś wyraźnie krępuje gospodarza.

— Wychylił po kieliszku! — rzuca niespodziewanie.

Teraz ja pytam. O lokatorkę, która zamieszkuje w pokoju do wynajęcia, o pozostałych użytkowników mieszkania. Lokatorka jest uczennicą liceum ekonomicznego, ale ostatnio zrobiła się arogancka, czas daj jej wynajęcie. Innych użytkowników mieszkania nie ma.

— Pora już na mnie — podnoszę się z miejsca. W chwili gdy właściciel mieszkania ponownie sięga po butelkę z wodką.

— W następnym dniu telefon. Na podejmującego słuchawce jednego z moich domowników spada lewna przeta.

— Czy ta pani ma narzeczonego, czy ktoś do niej przychodzi, czy jest towarzyszka, czy...

Mgr inż. J. M. od lat jest stałym klientem Biura Ogłoszeń. Zna go niejedna młoda dziewczyna, niejedna młoda kobieta poszukująca pokoju.

Zmienia lokatorki jak rękawiczki — uzbierałam od jednej z niedoświadczonych użytkowniczek tego trzykondygnacyjnego mieszkania, należącego do samotnego mężczyzny. Część z nich nie rozglądając się za stancją uczennice zakół średnich.

NOWA dzielnica, nie otynkowany, wielokondygnacyjny blok mieszkalny. Drzwonek u drzwi nie działa, wyrwana brutalnie klamka. Słychać płacz dzieci. Otwiera za niedbana, zmęczona młoda kobieta z małym dzieckiem na ręku. Pozostała dwójka gramoli się po zaruszonej okuchach chłab podłódze. Kobieta wskazuje na pokój za oszklonymi drzwiami. Brudna, porzucona, mimo nowości budynku podłoga. Łazienka zarzucona nieświeżą bielizną.

— W kuchni może pani gotować.

Na czterech palnikach gazu burzyle się coś w garnkach, uroszące pokrywki ku górze. Woda kipi aż na podłogę.

— Z mężczyzną mnie! kłopotu, bo nie pierze tyle, nie gotuje. Ale wole kobiety. Bo mają ciagle w dolepcy, a nie jak ta sama z dziećmi siedzieć. Były dwa małżeństwa, ale odmówili, bo to tylko kłopot — oświadcza matka trojga maleńskich. Za pokój 800 zł.

WYCIEPAŁA się lista posiadanych przez mnie adresów. Wzruszę się przed bliskim dniem, czytając myślą, iż mam adresów 11, który nie wystąpił jeszcze w związku małżeństwa. Bowiem dla takich nie ma już nadziei i szansa śladnych, są samotni mogą przynajmniej przeczytać te:

— Przyjmę na mieszkanie panienkę. Cena do ugodnienia.

— Pokój dla nauçycielki”. Samotną przysięgę do pokoju.

MALGORZATA MACHOWSKA



Cezariusz Chrapkiewicz (Sulkowski) i Danuta Jamroz (księżniczka Gonga)

Fot. ST. DUKIEWICZ

TEATR Śmierć polskiego jakobina

TEATR kielecki zobowiązał niejako swą nazwą, niemal w każdym z ostatnich sezonów prezentując na swej scenie twory swego patrona. Przypomnę tylko, że od 1987 roku oglądaliśmy tu „Grzech”, „Tucznica”, „Przedświństwo”, „Wieniec zrek”, „Uciekła mi przepióreczka”. Nie były to oczywiście osiągnięcia kieleckich inscenizatorów, ale też pamiętać należy, że Stefan Żeromski nigdy nie uchodził za wybitnego dramatopiszcę (właściwie tylko „Przepióreczka” spotkała się od razu z uznaniem), a sceniczne adaptacje jego powieści z natury rzeczy muszą być uboższe od książkowych pierwowzorów. Ale mimo niektórych porażek artystycznych teatr kielecki zasługuje na uznanie za konsekwentnie wprowadzające do repertuaru utworów Żeromskiego i zmagające się z kłuchą materią sceniczną jego dramatów.

W okresie wielkich roznień swego patrona teatr nasz wystąpił z premierą „Sulkowskiego” — jednego z wcześniejszych dramatów Żeromskiego. Można oczywiście dyskutować, czy wybór tej właśnie sztuki był najszlachetniejszy, ale jeśli zważyć, iż w ciągu kilku ostatnich lat przedstawiono już wszystko co w dramaturgii Żeromskiego najwartościowsze, to przynajmniej trzeba, że „Sulkowski” nie miał konkurencji. Cóż bowiem pozostało? „Róża”, „Ponad śnieg białym się stane”, „Biała rakawiczka” czyli dramaty najsłabsze w twórczości wielkiego pisarza. Jeśli zwrócimy uwagę na naturalne słabości adaptacji utworów powieściowych, to chcąc uczcić rocznicę Żeromskiego można było sięgnąć tylko po „Sulkowskiego”.

Dramat ten powstał na przełomie 1909 i 1910 roku. Pisarz wiązał z nim ogromne, a jak się później okazało — przesadne nadzieje. W listach do żony pisał, że „mocuję się teraz z nowym pomysłem, którym mam stanąć oko w oko z całym światem”, powołując dramat nazywał „kolosalną rzeczą”, „autorskim przedsięwzięciem”, „dramatem dla pracy”, ale też przyznawał: „bardzo to dla mnie trudny utwór”. Przez kilkanaście lat nie mógł „Sulkowski” zdobyć powodzenia na scenie, a fakt wprowadzenia go na stałe do repertuaru teatru polskiego należy zaliczyć do repertuaru teatru polskiego, który potrafił z roli tytułowej zrobić biskupową kreację. Tylko dlatego dramat ten okazał się pierwszym scenicznym sukcesem autora.

„Sulkowskiego” pisał Żeromski w dość specyficznym okresie. Zbliżała się bowiem seina rocznica wojny 1812 roku i nieopomnie wzrastało wówczas zainteresowanie epoką napoleońską. Na przełomie wieku ukazywały się całe serie książek na ten temat, pisane przez Przyborskiego, Gasiorowskiego, Telusiewicza. Autor „Popiołów” słusnie uważał się jednak za najlepszego znawcę epoki wśród pisarzy polskich i nie dążył, że w ramach tematu napoleońskiego starał się sięgnąć po sukces w sferze europejskiej. Niestety, bez powodzenia.

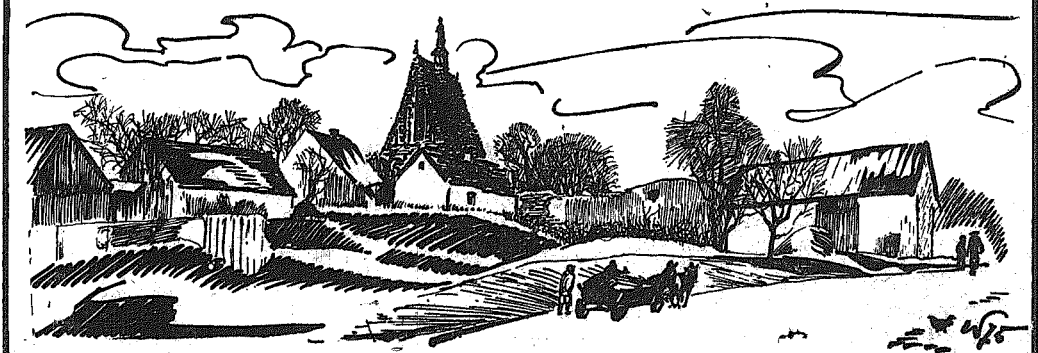
Na słabości „Sulkowskiego” zaważyła nie tylko niesceniczność (rozwickłość, brak namiętno dramatycznego, frapujące intrzygi, luźne powiązanie „zastygłych w bezruchu” aktów), ale przede wszystkim patetyczny, wzruszeniowo-intelektualny — jak nazywał to prof. Włodek styl. Miał tu do czynienia z dramatem biograficznym, który stał się panem poglądów na temat wolności, rewolucji, zdrady, problemu chłopięcego, Napoleona. Żeromski zdawał sobie sprawę z braków dramatycznych swego dzieła i próbował rozbudować intrzygę o romanse Sulkowskiego i księżniczki Gonga. Ale i ten zabieg nie zdał egzaminu pozostając melodramatycznym wątkiem, który przerodził się w „patetyczny konserwatorium”. Dlatego najwartościowszym elementem dramatu jest do dziś realistyczne przedstawienie sprawy chłopięcej.

Niestety, ten właśnie problem rozmywa się w kieleckiej inscenizacji, traktowanej jest na równi z innymi wątkami, które w miarę upływu akcji przytłaczają bardzo ważną pierwszą część (niezwykle pomnągą) finału. Reżyser Szymon Krzyżanowski potraktował „Sulkowskiego” w sposób dalece tradycyjny, nie starając się nadać przedstawieniu bardziej indywidualnego wyrazu. Podkreślił tym samym wszystkie wspomniane słabości dramatu, do czego przyczyniła się — zresztą bezwiednie — aktorka. Oto na plan pierwszy wysunęła się niespodziewanie postać księżniczki Gonga, która na wysokim poziomie zagrała Danutę Jamroz (najbardziej) udany „nabytek” Teatru im. Żeromskiego w ostatnich latach). Jej dojrzała, wielobarna, nienieśmiała, różnymi tonami kreacja zdmiwniała pozostałe role. Stąd wątek romanse księżniczki i Sulkowskiego stał się nagle pierwszoplanowym elementem dramatu. Można to uznać za oryginalny ry przedstawienia, ale trzeba pamiętać, że wyeksponowano w ten sposób najmniej istotną warstwę sztuki. Bo w końcu cóż nas może dziś obchodzić melodramatyczny romanse polskiego jakobina i włoskiej księżniczki sprzed blisko 200 lat?

Czy można mieć pretensje do grającego tytułową rolę Cezariusza Chrapkiewicza? Dość przekonawczo nadeje on ton wszystkim scenom, dopóki nie spotka się z księżniczką. Wydaje się więc, że w tych fragmentach przedstawienia wymagana była bardziej wrażliwość i precyzja reżyserska. Miłośnikom wymienionych mankamentów, trzeba przyznać, że spektakl przygotowany bardzo starannie — tradycyjnie, ale za to funkcjonalnie scenografia Ryszarda Strzembalskiego, bogate kostiumy, specjalny plakat. Spośród pozostałych wykonawców wyróżnia się — diabolicznie Zbigniew Krzyszkowski w roli d'Antraxgusa, Bolesław Orski jako Venture i Stanisław Słektorski odzwierciedlający rolę generała Condulmiera.

TADEUSZ WIĄCEK

Z TEKI RYSOWNIKA



SZYDLÓW

RYS. PIOTR WOLLENBERG

KSIAŻKI

Ryszard Kaczorowski: Z NOTATNIKA OFICERA MO. MON, s. 334, zł 18.

Stosowna powieść współczesna, ukazująca pracę MO. Joanna Gura: TWARZ PORTRETÓW. PIW, s. 147, zł 60. Tom esejów o wybitnych dziełach sztuki portretowej. Książka jest bogato ilustrowana reprodukcjami czarno-białymi i wielobarwnymi.

Ryszard Dorob: BASZTA SZAREJ SOWY. Wydawnictwo Iskry, s. 238, zł 20.

Powieść dla młodzieży; opowiada o przygodach młodych chłopaków z wsi podległej podległości.

Bolesław Lubas, Tadeusz Fedywicz: JUTRO KSZTAŁTUJE SIĘ DZISIAJ. Iskry, s. 171, zł 16.

Wzrost przyszłego poziomu życia, warunków egzystencji, stanu ochrony naturalnego środowiska człowieka i zdrowia społeczeństwa.

W. W. Wywiler: DROGA DO MATEMATYKI WSPÓŁCZESNEJ. Wiedza Powszechna, s. 318, zł 20.

Autor jest profesorem na uniwersytecie w Toronto. Na licznych przykładach ukazuje, w jaki sposób można wprowadzić do tradycyjnego wykładu matematyki pojęcia i metody na wnikliwie nowoczesne. Książka urzeczywistnia zwiastostwo.

Co nam myśleć?

Wskazywanie rozwoju. W skali światowej — właśnie za sprawą krajów socjalistycznych — nie tylko nie doszło do wielkich bodźców, ale wręcz przeciwnie, odnotowano spadek tempa rozwoju. W Portugalii i Grecji podjęto socjalistyczny tryb, postępowych krajów socjalistycznych — nie tylko nie doszło do wielkich bodźców, ale wręcz przeciwnie, odnotowano spadek tempa rozwoju. W Portugalii i Grecji podjęto socjalistyczny tryb, postępowych krajów socjalistycznych — nie tylko nie doszło do wielkich bodźców, ale wręcz przeciwnie, odnotowano spadek tempa rozwoju.

Od Pułtusk do Szczecina

ROKOSSOWSKI postanowił przenieść główny wysiłek grupowania uderzeniowego na kierunku działań naszej armii. Przeprowiły były przedłożone do ostatecznych granic. Przez dwie doby wszystkie środki preparatywne wykorzystano na rzecz całego frontu. Oddziały piechoty na przyczółku musiały jednak w pierwszym okresie walczyć bez wsparcia czołgów, nie mając przy tym dostatecznej ilości artylerii przeciwpancernej. Później zawiązały taktyczne 70 armii rozwinęły się spoza naszego lewego skrzydła na zachodnim brzegu zachodniej Odry. Od razu zrobiło się źle. Ale przedtem trzeba było wytrzymać wyjątkowo ciężkie walki.

Swoje zdanie czyli historia choroby

HISTORIA jego kariery nie jest niezwykła. Kiedy zaczął pracować przynosił do domu mnóstwo spostrzeżeń, uwag. Ojciec ostrzegał go wtedy: — Pamiętaj zawsze o moich radach, a na pewno się nie spierzysz. Miel oży otwarte, ale swoje zdanie zatrzymuj tylko dla siebie. Przede wszystkim potakuj swoim zwierzchnikom i pilnuj swoich obowiązków.

CZY CZŁOWIEK JEST ISTOTĄ ROZUMNĄ? — to pytanie U Thanta, które rozstrzygnięto: czy człowiek jest istotą rozumną? Bo ogrom faktów tam zebranych świadczy przeciw człowiekowi. Odpowiadając U Thanta odpowiedź, że człowiek jest istotą rozumną, chociaż na pewnym etapie kompletnie zapomnieli, czym jest przyroda dla samego istnienia gatunku dwunożnego. Raport wywoł człowieka z pewnego letargu umysłowego, ale już później ten sam człowiek rozumiał, że właśnie Ziemia jest jego domem, że nie da się jej podzielić według takiego lub innego widzimisie.

JERZY KOCHAŃSKI

22 kwietnia — 13 kontrataków przeprowadzonych grupami po 100-300 żołnierzy oraz ponad 40 czołgów. 23 kwietnia — 8 kontrataków siłami kompanii, batalionu i 2-4 czołgów. 24 kwietnia — 9 kontrataków. Niemieckie dowództwo ścigało na przyczółek świeże sily. Do walki z naszym lewym skrzydłem, jak dotychczas wciąż najbardziej wrzaskającym, weszła cała dywizja SS „Langemarck” oraz 281 dywizja piechoty. Potwierdziły się informacje Tierlemowa o zbliżaniu się niemieckiej 549 dywizji piechoty. Od 21 kwietnia pułki jej bez przerwy kontratakowały środek naszej armii. Z kierunku berlińskiego przetrzasnęła brygadę przeciwpancerną „Friedrich” i pancerną związkami taktycznymi „Ostsee”. 28 dywizja piechoty „Solonia”, oddziały piechoty morskiej, dwa pułki policji SS, dywizjon dział szturmowych „Muntien” oraz pułki forteczne garnizonu szczecińskiego... Ogólna liczba wojsk nieprzyjaciela przed frontem 65 armii wynosiła obecnie blisko 33 tysiące żołnierzy. Były to oddziały doborowe, które walczyły po mistrzowsku i z wyjątkową zaciętością. Ale były też, głównie pod Szczecinem i inne oddziały, już napętnowane fatalnym znakiem czasu.

26 kwietnia o świcie armia, wspierana przez lotnictwo 4 armii powtórnie, nadal nacierając głównymi siłami na szerokim froncie. Tego dnia rozstrzygnięła się ta Szczecina. Wkrótce zamełdował generałowi Skorobogatichowi, że zjawili się z białą flagą burmistrz miasta. Szczecin zdawał się na łaskę zwycięzcy. Zatelefonował generał Alekiewicz i zamełdował, że Szczecin poddał się bez walki.

PAWEŁ IWANOWICZ BATOW

KONIEC

Wielkiemu kłopotowi malarz się dopiero pewnego pięknego dnia, kiedy to na miejsce dawnego szefa przyszedł nowy, człowiek stosunkowo młody i bardzo energiczny. Zaraz pierwszego dnia swego urzędowania wezwał go do siebie.

Przyzwyczajony mi tylko do potakiwania poczuł się tak, jakby ziemia uśnuła mu się spod nóg. Myślał intensywnie, gorączkowo szukając wyjścia z sytuacji tak kłopotliwej. Wreszcie po długim milczeniu:

Dobrze — rzekł — panie dyrektore, zobierz wszystkie materiały, aby poprosić swoje argumenty i jutro przedstawiać je wyczerpująco.

Nasza sytuacja była ciężka. Leżał w domu, patrzył w sufit i myślał: „Mojemu zdaniu? Moje propozycje? I co ja teraz zrobię? Bardzo jestem ciekawy, kto mi podłożył tę świecę?”

Po pierwszym zwolnieniu lekarzom nastąpiło drugie, po trzecie. Czuł się coraz gorzej, i nie wiadomo, czy było to z powodu skoczności, gdyby pewnego dnia nie odwiedził go jego podwładny, niejaki pan N. Przytnął kwiaty i wieścił z zakładu. Opowiedział o wielkim zebraniu załogi, na którym nowy dyrektor podsumował dotychczasową działalność i na którym wysunął szereg postulatów.

Nasze bohater słuchał, słuchał i coraz szerszym strumieniem chwycił się za głowę, wracał do zdrowia. Był strasznie wyziębiony! Po wyjściu gościa wstał, podpisał odpowiednie „do zakochania jeden krok”, ucałował żonę, która przyszyła mu się z najwyższym niepokojem i przygotował sobie kąpiel.

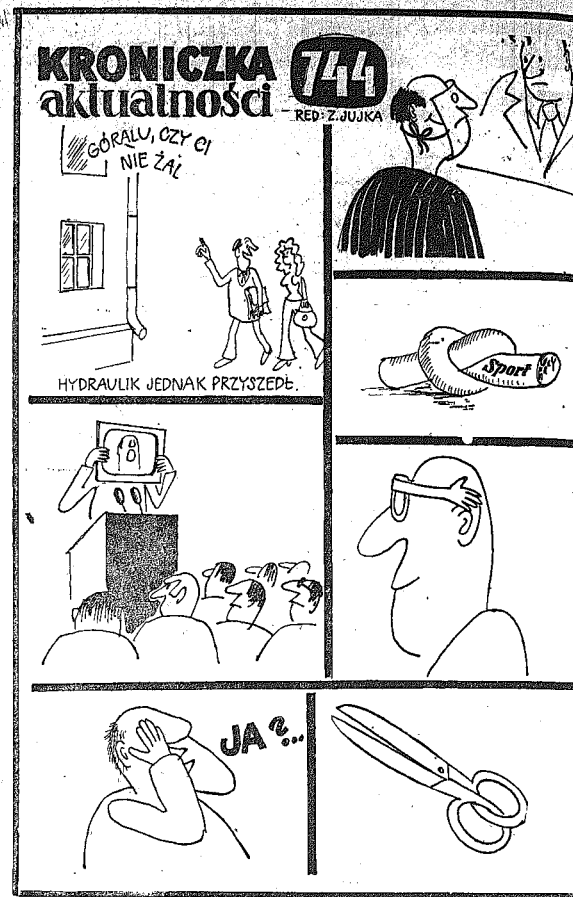
Niestety... nie był on pusty. Okazało się bowiem, że jego stanowisko w między czasie objął właśnie ów wezraczy gość, pan N. A on sam? N. co, z względu na pogarszający się stan zdrowia otrzymał przeniesienie na stanowisko mniej odpowiedzialne, spokojniejsze, nie wymagające natychmiastowej decyzji.

Jest pan chyba zadolowany? — zapytał naczelnik dyrektora. — Pobory te same, a praca mniej nerwowa.

Tak — odparł — moje zdrowie ostatnio nie jest najlepsze.

I rzeczywiście: od tego czasu chorował nieustannie.

HALINA BEZAK



2 x 2 = ?

Nie trzeba być malkontentem

CZYTELNIK z Kielec p. Karol Piątkowski (ul. Leśna 9) zauważył, że Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kielcach zmieniło ostatnio nazwę na Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Zmiana nastąpiła dopiero z racji świadczenia usług przez to przedsiębiorstwo również dla powiatu kieleckiego, ale p. Piątkowski nie przekonuje taką argumentacją, bo „teby świadczyć usługi dla powiatu niekoniecznie trzeba było zmieniać nazwę” — słusznie rozumuje p. Karol Piątkowski, lecz jest to rozumowanie powierzone i nazby — powiedziałoby — logiczne. Przy ocenie bowiem niektórych zjawisk wiódł na egzystujących, powinniśmy zachować szorstką irracjonalizm. Nie wszystkie przedsięwzięcia przedsięwzięcia muszą mieć pełny ładunek logiki i o tym warto pamiętać, choć skądinąd liczne przypadki zmieniać zrydlów rozmaitym instytucjom i zakładom mają swój sens, przynajmniej dla tych, którzy takie operacje inicjują. Już tłumaczę:

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomagań i głupstw, które przez lata gromadziły się na koncie przedsiębiorstwa, bo skoro zmieniła nazwa, zniknął i błąd!

zmiana nazwy pozwala w sposób prosty i bezwzględny pozbyć się balastu niedomaga